

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/EO.2014.008>

Natalia Olszanecka
(Uniwersytet Mikołaja Kopernika
w Toruniu)

Armia kontraktowa czy z poboru? Kazus Federacji Rosyjskiej

Słowa kluczowe: służba wojskowa; Federacja Rosyjska; rosyjskie siły zbrojne; armia z poboru; armia zawodowa

Keywords: military service; Russian Federation; conscription army; professional army; Russian armed forces

Tradycja obowiązkowej służby wojskowej sięga korzeniami do czasów starożytnych i nadal jest stosowana w kilkudziesięciu państwach na całym świecie. Nowoczesny system poboru dotyczący młodych mężczyzn wywodzi się z okresu rewolucji francuskiej. W XIX w. większość państw europejskich przyjęła prawo, zgodnie z którym obywatele w czasie pokoju musieli odbywać kilkuletnią służbę wojskową, a następnie przechodzili do sił rezerwy. Pobór jest uważany za zjawisko kontrowersyjne z wielu powodów – od religijnych, poprzez polityczne, na ideologicznych kończąc. Niektóre państwa, jak Szwajcaria czy Austria, wypracowały alternatywny system dla obowiązkowej służby wojskowej. Przeprowadzają one szkolenia dla swoich obywateli z zakresu obrony cywilnej, które nie skupiają się jednak wyłącznie na bojowych aspektach. Warto jednak podkreślić, iż znaczna część rządów z obszaru postradzieckiego nadal stosuje system powszechnego poboru i to nie tylko do Sił Zbrojnych, ale także do innych jednostek, tj. Wojsk Wewnętrznych czy Wojsk Obrony Cywilnej.

W ostatnich dekadach można zaobserwować tendencję rezygnacji wielu państw z przeprowadzania powszechnego poboru wojskowego na rzecz posiadania armii kontraktowej. Koniec XX w. przyniósł zakończenie zimnej wojny, powstanie świata wielobiegunowego, a zatem zmniejszenie wydatków na wojsko i spadek ryzyka wystąpienia konfliktu zbrojnego na szeroką skalę. W wielu państwach (głównie członków NATO) organy planowania wojskowego sugerują możliwość wystąpienia w niedalekiej przyszłości konfliktów krótkoterminowych, w których zadania bojowe mogą być realizowane za pomocą rezerwowej siły wojskowej. Rządy te rezygnują często z przeprowadzania poboru i tworzą armie zawodowe¹. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, iż państwa, które mają przed sobą perspektywę wystąpienia długotrwałego lub intensywnego konfliktu (np. Grecja, Turcja, Armenia, Izrael czy Korea Północna), nadal utrzymują system poboru powszechnego. Warto jednak zaznaczyć, iż część z krajów, które zniosły obowiązek poboru, zastrzega sobie także prawo do wznowienia go w przypadku wybuchu konfliktu lub w czasach kryzysu².

Celem niniejszego artykułu jest zbadanie obecnej sytuacji rosyjskich Sił Zbrojnych pod kątem możliwości przejścia z systemu poboru powszechnego na model armii kontraktowej. Przeprowadzona zostanie analiza korzyści i strat, jakie mogłyby wiązać się z tym faktem. Pod uwagę wzięta zostanie również sytuacja międzynarodowa oraz wewnętrzna, która determinuje wybór modelu armii. Głównym założeniem badawczym jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, w jakim kierunku zmiernają reformy armii rosyjskiej i czy przejście na system armii kontraktowej jest możliwe i spodziewane w ciągu najbliższych kilku lat.

Ze względu na aktualność tematu związaną z niedawnymi wypowiedziami Ministra obrony S. Sojgu, które wniosły pewne zmiany w kierunku reformy armii rosyjskiej, w swojej analizie będę posługiwała się głównie rosyjskojęzycznymi materiałami prasowymi. Będą to informacje zamieszczone na portalach internetowych o tematyce militarnej oraz dzienniki w wydaniach on-line. Z literatury polskojęzycznej, z której będę korzystała w niemiejszym opracowaniu, na uwagę zasługuje przede wszystkim książka R. Śmigielskiego pt. *Osierocona armia. Założenia polityki obronnej oraz Siły Zbrojne Federacji Rosyjskiej w latach 1992–2004*, która

¹ Z państw-członków NATO tylko pięć krajów stosuje pobór powszechny do armii. Są to: Dania, Estonia, Grecja, Norwegia i Turcja.

² A. Waldron, *The people with arms and the transition of wars*, [w:] *The people in arms. Military myth and National Mobilization since the French Revolution*, ed. D. Morgan, A. Waldron, Cambridge 2003, s. 256–262.

stanowi podstawową wiedzę na temat przemian w rosyjskiej armii. Z publikacji nowszych warto także wymienić chociażby książkę zatytułowaną *Rosyjska siła. Siły Zbrojne i główne problemy polityki obronnej Federacji Rosyjskiej w latach 1991–2010* autorstwa T. W. Grabskiego, w której autor opisuje istotę reformy wojskowej rozpoczętej w 2007 r., oraz anglojęzyczne *Russian Military Reform. A failed exercise in defense decision making* autorstwa C. V. Pallin. Ze źródeł rosyjskojęzycznych nie sposób nie wymienić książki *Nowaja armija Rossiji* pod redakcją M. S. Barabanowa oraz *Gosudarstwo i armija w Rossiji: XIX–XXI wieka* O.M. Michajlenoka.

Armia zawodowa – zalety i wady

Teoretycy i praktycy wojskowości, a także działacze społeczni dostrzegają coraz więcej niekorzystnych zjawisk związanych z obowiązkową służbą wojskową i przychylają do idei armii kontraktowych. Kwestią, którą przywołują najczęściej, dyskredytując armie poborowe, jest związany z nimi przymus. Zdaniem libertarian, reprezentowanych przez R. Paul'a, „pobór jest obecnie błędnie utożsamiany z patriotyzmem, kiedy naprawdę oznacza on pracę przymusową”³. System służby powszechnej ma, w jego opinii, zaprzeczać fundamentalnemu prawu człowieka – prawu do życia. Oznacza on bowiem, iż życie człowieka należy do państwa, a państwo może je w każdej chwili odebrać, posyłając mężczyznę na front⁴. Warto zauważyć, iż użycie żołnierzy zawodowych w konfliktach zbrojnych nie wywołuje takiego sprzeciwu społecznego, jak wysyłanie na front młodych, niedoświadczonych rekrutów.

Za armią kontraktową przemawiają także argumenty ekonomiczne. Jest ona mniejsza liczebnie niż armia poborowa, a często stanowi nie mniejszą siłę bojową. Przeprowadzanie poboru powszechnego w czasie pokoju wydaje się nieopłacalne, koszty szkolenia, wyżywienia i zakwaterowania żołnierzy poborowych są bowiem bardzo wysokie. Zwolennicy armii kontraktowej podkreślają, iż w przypadku wojny szkolenie podstawowe dla obywateli może być przeprowadzone szybko. Faktem jest jednak, że po-

³ R. Paul, *Conscription Is Slavery*, 14 January 2003, <http://antiwar.com/paul/?article-id=5651>, [dostęp: 07.02.2014].

⁴ Ibidem.

ziom takiego szkolenia będzie zawsze o wiele niższy niż poziom rezerwowych żołnierzy poborowych⁵.

Argumentem przemawiającym za przejściem do systemu armii kontraktowej są także rosnące wymagania natury fizycznej i intelektualnej stawiane przed żołnierzami w związku z wykorzystywaniem zaawansowanego technologicznie sprzętu i broni. Szkolenia przeprowadzane dla rekrutów poborowych mają zazwyczaj bardzo podstawowy charakter. Jest to spowodowane faktem, iż ich pobyt w armii jest z góry określony czasowo, a po przejściu do rezerwy najprawdopodobniej nie będą korzystać z nabytych umiejętności. Państwo uznaje więc, że nie warto inwestować w zaawansowane szkolenia dla osób, które opuszczą armię. Sami poborowi także nie są chętni do podnoszenia swoich kwalifikacji, gdyż nie leży to w ich partykularnym interesie. Armia złożona z dobrze wyszkolonych, zawodowych żołnierzy, wiążących z nią swoją przyszłość, będzie zawsze lepiej przygotowana do skomplikowanych działań bojowych⁶.

Częstym argumentem przywoływanym przez zwolenników armii kontraktowej są negatywne tendencje społeczne, które występują w wojsku poborowym, a których udaje się uniknąć w przypadku zawodowych żołnierzy. W armii, do której przymusowo i niechętnie dołączają młodzi mężczyźni, szerzą się zjawiska związane z rozluźnieniem dyscypliny i patologiami (jak alkoholizm i narkomania). Na przykładzie rosyjskich Sił Zbrojnych można zauważyć, że zła sytuacja potęgowana jest przez tzw. *diedowszczine*, czyli znęcanie się przez starszych żołnierzy nad młodszymi kolegami. *Diedowszczina* jest o tyle niebezpieczniejsza od tzw. fali występującej w większości państw utrzymujących pobór powszechny, że niejednokrotnie doprowadziła już do śmierci rekruta. Te negatywne zjawiska mają wpływ na morale wojska i jego wizerunek społeczny. Jak podkreślają eksperci, powszechny pobór sprzyja także zjawiskom związanym z korupcją – wielu młodych ludzi woli zapłacić lekarzom lub członkom komisji rekrutacyjnej, aby tylko uniknąć służby wojskowej. Armia zawodowa natomiast jest bardziej zdyscyplinowana i zwarta dzięki duchowi solidarności⁷.

Ostatnią kwestią, o której warto wspomnieć, jest niesprawiedliwość związana z poborem. Tradycyjnie bowiem zdecydowaną większość żołnie-

⁵ G. Q. Flynn, *Conscription and Democracy: The Draft in France, Great Britain, and the US*, Westport 2002, s. 220–222.

⁶ R. Śmigieński, *Osierocona armia. Założenia polityki obronnej oraz Siły Zbrojne Federacji Rosyjskiej w latach 1992–2004*, Warszawa 2006, s. 301.

⁷ C. Jehn, Z. Selden, *The End of Conscription in Europe?*, <http://www.rand.org/content/dam/rand/pubs/monographs/MG265/images/webS0228.pdf> [dostęp: 07.02.2014].

rzy stanowią mężczyźni. Kobiety w większości państw nie mają obowiązku służby wojskowej. Czas poświęcony na odbycie służby wojskowej i powiązane z nią wyrzeczenia budzą więc poważne wątpliwości co do równego traktowania przedstawicieli obu płci. Argument ten jest często podnoszony w najbardziej rozwiniętych państwach cechujących się wysokim poziomem równouprawnienia płci⁸.

Wśród zagorzałych przeciwników armii kontraktowych znajdowali się teoretycy tacy jak: Jean J. Rousseau, Arystoteles czy Niccolò Machiavelli. Zwracali oni uwagę przede wszystkim na moralne aspekty funkcjonowania armii i powinność obywateli w obronie ojczyzny. Rousseau opowiadał się za armią poborową, mówiąc, iż nie tylko prawem, ale także przywilejem każdego obywatela jest udział w walce o bezpieczeństwo całego społeczeństwa. Według niego znakiem upadku moralnego jest pozostawienie tak honorowej czynności jak obrona państwa profesjonalistom⁹. Machiavelli był również zwolennikiem poboru powszechnego. Postrzegał on armie zawodowe jako przyczynę niepowodzenia we Włoszech. Inni zwolennicy tego systemu, jak J. Alter i M. Kaus, podkreślali, iż wzmacnia on równość między ludźmi, tworzy świadomość społeczną, przełamuje podziały klasowe oraz pozwala młodym ludziom zaangażować się funkcjonowanie państwa¹⁰.

Współcześni krytycy armii kontraktowych najczęściej podkreślają duże koszty związane z przejściem na ten model i jego niewielką elastyczność. Pobór powszechny jest, w ich opinii, systemem nieobciążającym znacznie budżetu państwa. Za wykonywaną pracę żołnierze poborowi otrzymują bowiem niewielkie wynagrodzenie. Jego zaletą jest także fakt, iż w razie potrzeby liczebności wojska można zmniejszać (ograniczając roczny pobór) lub podnosić (zwiększając pobór). Sytuacja taka stawia państwo w komfortowej sytuacji w przypadku wystąpienia poważnego zagrożenia bezpieczeństwa¹¹.

Wadą armii kontraktowej jest ponadto ograniczona ilość rezerw mobilizacyjnych. W systemie armii poborowej, w momencie wybuchu konfliktu duża część populacji jest przeszkolona, co wzmacnia potencjał bojowy sił zbrojnych. Państwu nie grozi wtedy niedostatek rezerw. Podkreśla się także

⁸ G.Q. Flynn, op. cit.

⁹ J. J. Rousseau, *Social Contract*, rozdz. *The Roman Comitia*, <http://www.constitution.org/jjr/socon.htm> [dostęp: 07.02.2014].

¹⁰ W. James, *The Moral Equivalent of War*, <http://www.constitution.org/wj/meow.htm> [dostęp: 07.02.2014].

¹¹ G. Q. Flynn, op. cit.

fakt, iż armia kontraktowa nie jest w stanie ochronić państwa przed atakiem z zewnątrz i prowadzić wojny na kilku frontach jednocześnie. Zgodnie z tym poglądem model armii kontraktowej nie jest odpowiedni dla państw, w których istnieje realne zagrożenie konfliktem zbrojnym¹².

Przejście na system armii kontraktowej może wiązać się także z pewnego typu niebezpieczeństwami, zwłaszcza w państwach o niestabilnej sytuacji politycznej. Według niektórych specjalistów profesjonalizacja wojska wiąże się z powstaniem zbrojnej grupy obywateli, którzy tracą więź ze środowiskiem cywilnym. W efekcie żołnierze mogą stanowić grupę wynajętych najemników, którzy nie służą już ani państwu, ani narodowi, ale osobom, przez które zostają opłacani. Nie czują się bowiem odpowiedzialni za kraj i nie mają moralnego obowiązku w stosunku do społeczeństwa. W najgorszym scenariuszu, w przypadku wybuchu konfliktu zbrojnego, decydenci mogą wykorzystać armię jako narzędzie do osiągnięcia własnych celów. Ponadto przeciwnicy armii kontraktowej podkreślają, iż skoro jedyną motywacją żołnierza zawodowego jest jego wynagrodzenie, to może on w dowolnym momencie stwierdzić, iż ryzyko, na które został narażony, jest zbyt wysokie w stosunku do pensji i w efekcie odmówić udziału w danej operacji wojskowej¹³.

Siły Zbrojne Federacji Rosyjskiej – proces zmian

Federacja Rosyjska uznana za sukcesorkę ZSRR odziedziczyła ok. 70% jego arsenału wojskowego, w tym 2,7 mln żołnierzy przebywających w obrębie kraju i 0,6 mln znajdujących się poza jego granicami. Wycofanie wojsk radzieckich z obszaru Europy Wschodniej, po stwierdzeniu nieważności układu warszawskiego w 1991 r., przysporzyło nowym władzom wiele trudności, związanych m.in. z przenoszeniem jednostek, przechowywaniem oraz rozbiórką broni i sprzętu. Powrót żołnierzy do Rosji miał również poważne konsekwencje społeczno-gospodarcze. Wielu dobrze wyszkolonych, zawodowych oficerów zrezygnowało ze służby wojskowej, ponieważ brakowało dla nich pomieszczeń mieszkalnych, placówek oświatowych i medycznych. Pogarszające się warunki życia i pracy spowodowały zmniejszenie poziomu profesjonalizacji wojska, a zły stan uzbrojenia i sprzętu wojskowego doprowadziły do exodusu specjalistów. Według ro-

¹² *Контрактная армия – „за” и „против”*, <http://maxpark.com/community/5100/content/2271080> [dostęp: 07.02.2014].

¹³ *Ibidem*.

syjskiego Sztabu Generalnego, w latach 1991–2002 Sił Zbrojne opuściło ok. 400 tys. oficerów¹⁴.

Władze rosyjskie szybko zdały sobie sprawę z faktu, iż utrzymanie wojska o potencjale podobnym do ZSRR nie było możliwe. Deficyt budżetowy i inflacja wymagały bowiem stałych cięć wydatków obronnych. Zmiana sytuacji geopolitycznej oraz potrzeba zapewnienia bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego wymagały od rządu przeprowadzenia kompleksowej reformy wojskowej¹⁵. Należy także zwrócić uwagę na fakt, iż w obliczu bezprecedensowego kryzysu rosyjskich Sił Zbrojnych (stałe niedofinansowanie, spadający prestiż służby wojskowej i wzrost nastrojów opozycyjnych wśród żołnierzy), reforma organizacji wojskowego była jedynym środkiem pozwalającym uniknąć trwałej destabilizacji wewnętrznej. Przez cały okres prezydentury Borysa Jelcyna Rosja starała się znaleźć równowagę między potrzebą przeprowadzenia reformy, a dostępnymi na ten cel środkami finansowymi. W związku ze stałymi ograniczeniami budżetu wojskowego, poszczególnym ministrom obrony udawało się jedynie rozwiązywać najpilniejsze problemy, co nie miało nic wspólnego z realizacją długookresowych planów restrukturyzacji Sił Zbrojnych.

Jednym z najpilniejszych posunięć w momencie tworzenia rosyjskich Sił Zbrojnych miało być zmniejszenie liczby żołnierzy. Armię radziecką budowano bowiem z myślą o globalnej konfrontacji, nie licząc się z kosztami. Rosja dążyła do ograniczenia liczby żołnierzy do poziomu, który zapewniałby jej bezpieczeństwo i jednocześnie nie stanowił obciążenia dla gospodarki. Za kwestie pierwszorzędne uznano także wypełnienie zobowiązań wynikających z traktatów międzynarodowych (CFE-1, START I), wycofanie wojsk z Europy Wschodniej oraz potrzebę uwzględnienia wydatków na składowanie i unieszkodliwianie broni i sprzętu wojskowego. Po nieudanej próbie utrzymania wojsk radzieckich w stanie nienaruszonym

¹⁴ S. M. Powell, *Russia's Military Retrenchment*, „Air Force Magazine” August 2001, s. 71–74; N. Kamalow, *Komandiry otdeleniy bezgramotnoy armii*, „Niezawisimoje Wojennoje Obozrienije” 19 July 2002.

¹⁵ Należy podkreślić, że termin „reforma wojskowa” jest pojęciem szerszym niż „reforma Sił Zbrojnych”. Polega ona na przeprowadzaniu zmian nie tylko w Siłach Zbrojnych, ale także w całym systemie organizacji wojskowej, obejmującym wojska wszystkich organów ścigania (FSB, MSW, Służba Wywiadu Zagranicznego, Służba Pograniczna, itd.), organy kontroli państwowej, system szkoleń, poboru i mobilizacji oraz kompleks wojsko-przemysłowy. Reforma wojskowa dotyczy także zmiany organizacji wydatków obronnych.

(pod wspólnym dowództwem w ramach WNP) Rosja rozpoczęła proces tworzenia własnej armii¹⁶.

Od początku istnienia rosyjskich Sił Zbrojnych trwały dyskusje na temat ich liczebności. W 1992 r. nowe rosyjskie Ministerstwo Obrony opracowało plan zmniejszenia całkowitej liczby wojsk do 2,1 mln oraz przyjęcia nowej ustawy o służbie wojskowej. Od lutego 1993 r. okres poboru skrócono z 24 do 18 miesięcy. Minister obrony Paweł Graczwow uważał, iż armia rosyjska powinna liczyć minimum 1,7 mln żołnierzy. Na tę liczbę nie zgadzał się jednak Jelcyn, który już w 1992 r. ogłosił, iż rosyjskie Siły Zbrojne należy zredukować do 1,5 mln osób. W 1994 r. armia ciągle liczyła ok. 2,3 mln żołnierzy. Dopiero w połowie 1997 r. ustalono, iż rosyjskie Siły Zbrojne powinny zostać ograniczone do 1,2 mln osób. Należy podkreślić, iż w latach 90. obok redukcji SZ równoległe następował wzrost liczbowy innych wojsk. W efekcie czego liczba żołnierzy armii regularnej spadła, ale liczba ludzi „pod bronią” faktycznie nie uległa zmianie. Państwo zamiast posiadać jedną armię, musiało utrzymywać kilka osobnych, a brak określonych reguł podporządkowania kompetencyjnego w znacznym stopniu utrudniał ich działanie¹⁷.

Ważną kwestią w pierwszej fazie reformy było pozyskanie funduszy na utrzymanie armii. Pomimo natychmiastowych cięć Siły Zbrojne dotknął poważny kryzys finansowy. Budżet wojskowy spadł do tak niskiego poziomu, iż żołnierzom przestano wypłacać pensje, brakowało dla nich także mieszkań. Nie starczało pieniędzy na szkolenia i modernizację sprzętu lub uzbrojenia. Niedostatki w budżecie obronnym powodowały obniżenie gotowości bojowej armii przez zmniejszenie zamówień obronnych, utratę potencjału naukowego i technicznego oraz opóźnienia w wypłacie wynagrodzeń dla żołnierzy. Brak finansowania sił powietrznych zmusił ok. 2 tys. pilotów do przejścia do sił piechoty, artylerii i innych oddziałów. Ci, którzy pozostali, spędzali w powietrzu zwykle mniej niż 25 godzin rocznie. Nie było dla nich samolotów ani paliwa. Dla wielu poborowych spartańskie warunki życia w armii stanowiły olbrzymią barierę. Rekruci wykonywali prace budowlane, chronili obiekty prywatne, pomagali rolnikom podczas zbiorów, co było często jedynym źródłem dochodu dla pułków. Wpłynęło to na obniżenie prestiżu Sił Zbrojnych i coraz częstsze przypadki unikania

¹⁶ A. Gayday, *Reform of the Russian army*, [w:] *Rusia's New Army*, ed. M. Barabanow, D. Glantz, Moskwa 2011, s. 10–13.

¹⁷ M. Jędrzejko, *Armie w dobie przemian. Kalendarium najważniejszych wydarzeń w armiach Europy Środkowo-Wschodniej w latach 1989–1997*, Warszawa 1997, s. 56–90.

służby wojskowej¹⁸. Złą sytuację w armii rosyjskiej uwidoczniła pierwsza wojna w Czeczenii (1994–1996). Ukazała ona całemu światu niski poziom rosyjskich Sił Zbrojnych, brak dyscypliny, niedociągnięcia w zasadach rekrutacji oraz niekompetencje dowódców¹⁹.

Na kawie politycznej drugą połowę lat 90. charakteryzowało ścieranie się dwóch koncepcji funkcjonowania rosyjskich Sił Zbrojnych. Przedstawiciele Rady Obrony uważali, że w Rosji nie ma obecnie żadnego zagrożenia agresją zewnętrzną. Wychodząc z tego założenia, należy dostosować skład, strukturę i wielkość armii do rzeczywistej sytuacji wojskowo-politycznej i możliwości ekonomicznych państwa. Proponowali oni stworzenie małych, dobrze wyposażonych, w pełni profesjonalnych Sił Zbrojnych. Przedstawiciele Ministerstwa Obrony i Sztabu Generalnego mieli zupełnie odmienną wizję przyszłości rosyjskiej armii. Ich zdaniem Federacja Rosyjska posiadała wielu potencjalnych agresorów. Wśród państw najbardziej nieprzyjaznych wymieniano Turcję, Iran, Pakistan, Japonię i Chiny. Najpoważniejszym zagrożeniem w ich opinii było jednak rozszerzenie NATO i gwałtowny wzrost wpływów geopolitycznych Stanów Zjednoczonych. Zwolennicy tego typu myślenia sprzeciwiali się wizji armii kontraktowej, uważając, iż Rosja potrzebuje wojska, które będzie zdolne prowadzić „aktywną obronę” na wszystkich kierunkach. Ponadto twierdzili także, że reformę Sił Zbrojnych można będzie przeprowadzić dopiero, gdy państwo będzie mogło przeznaczyć na nią 15% PKB²⁰.

Rozwiązanie konfliktu między dwoma koncepcjami funkcjonowania armii rosyjskiej nastąpiło dopiero wiosną 1997 r. Nowym ministrem obrony został dowódca Strategicznych Wojsk Rakietowych – Igor Siergiejew. Prezydent obiecał nowemu kierownictwu pełne wsparcie i patronat w jego walce z przeciwnikami reform. Siergiejew był zwolennikiem modelu armii zawodowej. W ciągu kilku tygodni przygotował program reformy wojskowej i rozpoczął jego realizację. Już od jesieni 1997 r. zaczęły się realne działania organizacyjne i kadrowe. Prezydent zatwierdził „Koncepcje

¹⁸ Sztab Generalny publicznie przyznawał, że rzeczywista frekwencja wśród poborowych spadała w bardzo szybkim tempie. W 1994 r. tylko 27% potencjalnych rekrutów faktycznie odbywało służbę, a w 1998 r. liczba ta spadła już do 17%.

¹⁹ V. Rukavishnikov, *The Military and Society in Post-communist Russia at the Threshold of the 21st Century*, [w:] *Military and Society in 21st Century Europe*, ed. J. Kuhlmann, J. Callaghan, Londyn 2011, s. 161–182; D. R. Herspring, *The Continuing Disintegration of the Russian Military*, [w:] *The Russian Armed Forces at the Dawn of the Millennium*, ed. M. H. Crutcher, <https://www.hsdl.org/?view&did=442514>, [dostęp: 07.02.2014], s. 135.

²⁰ N. Malcolm, A. Pravda, *Internal Factors in Russian Foreign Policy*, Oxford 1996, s. 266, 320, 326; V. L. Manilov, *Voyennaya Bezopasnost Rossii*, Moskwa 2000, s. 65–66.

polityki państwa w kwestii modernizacji wojskowej na okres do 2005 r.” (ros. Основы (концепцию) государственной политики РФ по военному строительству на период до 2005 г.), która stała się podstawą do restrukturyzacji organizacji wojskowej w Rosji. Był to pierwszy w historii państwa dokument, który systematycznie omawiał podstawowe postanowienia polityki państwa w kwestii modernizacji armii. Zakładał on optymalizację struktur Sił Zbrojnych przez integrację pokrewnych pod względem realizowanych zadań, posiadanego uzbrojenia i charakteru działań rodzajów wojsk, połączoną z redukcją struktur dowodzenia oraz stanu osobowego wojsk. Zaplanowano także zmniejszenie liczby agencji siłowych, formacji wojskowych, tak aby wzmocnić rolę Sztabu Generalnego²¹.

Twarda polityka Siergijewa, polegająca na zwolnieniach oraz rezygnacji z wielu świadczeń socjalnych dla wojska, gwałtownie pogorszyła atmosferę w armii. Nowy minister rozpoczął prawdziwą reformę wojskową, co spowodowało, iż szybko wyczerpały się zasoby finansowe. Kryzys ekonomiczny, który nadszedł wiosną 1998 r., zadał cios realizacji zmian w chwili, gdy zaczęły one nabierać tempa. Budżet wojskowy został zmniejszony kosztem obsługi długu publicznego. Z zaplanowanych na 1998 r. wydatków wojskowych wynoszących 82 mld rubli armia uzyskała jedynie 38 mld. Suma ta nie pozwoliła nawet na zaspokojenie najbardziej podstawowych potrzeb Sił Zbrojnych. Cięcia finansowe uderzyły przede wszystkim w badania, rozwój oraz zakup broni i wyposażenia. W rezultacie inflacji w II połowie 1998 r. większość jednostek znalazła się poniżej granicy ubóstwa. Szkolenia i ćwiczenia zostały wstrzymane. W takich warunkach nie mogło być mowy o realizacji planu Siergiejewa dotyczącego przejścia

²¹ W „Koncepcji” określono m.in.: wydatki wojskowe (5,1% PKB dla wszystkich organów ścigania i bezpieczeństwa państwa, w tym 3,5% – na obronę). Zniesiono również jednostki wojskowe, które nie były wykorzystywane bezpośrednio do zapewnienia obrony państwa. W pierwszym etapie reformy (do 2001 r.) miano zakończyć proces redukcji rodzajów Sił Zbrojnych do czterech, natomiast w drugim etapie (do 2005 r.) do trzech. W celu poprawy struktury organizacyjnej Wojsk Wewnętrznych MSW w czasie pokoju nie miały one już pełnić funkcji ochrony szlaków, a także zmniejszono liczbę obiektów chronionych. W „Koncepcji” podkreślano ważną rolę udziału Rosji w operacjach pokojowych i rozmieszczenia rosyjskich baz wojskowych w krajach WNP. W odniesieniu do krajów spoza WNP za priorytetowe określono stosunki z NATO, Europą Wschodnią, Chinami, Indiami i Japonią. Dokument jest przez większość specjalistów uważany za swego rodzaju minidoktrynę okresu przejściowego. Nie zostały w nim natomiast uwzględnione możliwości finansowe państwa oraz sposoby koordynacji planów reformy. Zob.: *Основы (концепцию) государственной политики РФ по военному строительству на период до 2005 г.*, <http://iam.duma.gov.ru/node/2/4598/16140> [dostęp: 05.03.2014]; Por. R. Śmiegielski, *Osierocona armia*, s. 283.

na model armii kontraktowej. Faktem jest, iż wśród żołnierzy zwolnionych ze służby większość stanowili żołnierze kontraktowi²². Sztab Generalny miał także coraz większe trudności z pozyskaniem żołnierzy poborowych. Jak pokazują badania, z puli poborowych 15% miało kliniczną niedowagę, kolejne 15% widniało w rejestrach karnych, 10% stanowili narkomani, a jedna trzecia nie ukończyła szkoły średniej²³.

Niemniej jednak działania Siergiejewa wpisywały się w harmonogram pierwszego etapu reformy wojskowej. Do roku 1999 r. rzeczywisty skład Sił Zbrojnych został zmniejszony o 0,6 mln żołnierzy i osiągnął 1,2 mln. Liczba szkół wojskowych i instytucji badawczych została zmniejszona prawie o połowę. Wskutek przeprowadzonych zmian w latach 1997–1999 rosyjskie SZ stały się bardziej elastyczne, zwarte i znacznie wzrósł poziom ich sterowalności. W latach 1992–1999 r. opór biurokracji wojskowej ministrów obrony P. Graczewa i I. Rodionowa, jak również brak celowego przywództwa politycznego prezydenta Jelcyna opóźniały reformę wojskową. W rzeczywistości tylko działania rozpoczęte wiosną 1997 r. przyniosły oczekiwane skutki. Jednak i one musiały liczyć się z ograniczeniami finansowymi spowodowanymi kryzysem ekonomicznym. Cięcia budżetowe i redukuje nie pomogły natomiast w poprawie jakości Sił Zbrojnych. W 2000 r. wielkość rosyjskiej armii, w porównaniu z 1997 r., zmniejszyła się o 30%, a budżet wojskowy w ujęciu realnym aż o 50%²⁴.

Zmiana na stanowisku prezydenta Federacji Rosyjskiej wpłynęła na konceptualizację i dalsze przeprowadzanie reformy wojskowej. Podczas swoich dwóch pierwszych kadencji prezydenckich (2000–2008) Władimir Putin prowadził stanowczą politykę wobec podmiotów bezpieczeństwa. Prezydent kontrolował politykę obronną i wojskową przez scentralizowanie organów bezpieczeństwa, nad którymi sprawował osobistą kontrolę. W celu uniknięcia dalszych konfliktów wzmocnił także nadzór nad organami bezpieczeństwa, obsadzając lojalne sobie osoby, zwykle posiadające doświadczenie w pracy w agencjach siłowych, jako szefów resortów i innych ważnych instytucji²⁵.

²² В. И. Короткевич, *История современной России 1991–2003*, Санкт Петербург 2004, s. 58.

²³ A. L. Spivak, *Conscription and reform in the russian army*, Washington, D.C. 2006, s. 18.

²⁴ В. И. Короткевич, op. cit., s. 19–27; C. Pallin, *Russian Military Reform. A failed exercise in defense decision making*, Londyn–Nowy Jork, 2009, s. 96–101.

²⁵ M. de Haas, *Russia's Military Reforms Victory after Twenty Years of Failure?*, "Clingendael Papers", Nr 5, s. 10.

Rada Bezpieczeństwa 4 lutego 2000 r. przyjęła „Doktrynę wojenną”. Określiła ona nowe zagrożenia, przed którymi stała Rosja. Zwrócono przede wszystkim uwagę na konieczność podjęcia reakcji w związku z wydarzeniami na Kaukazie Północnym, z nową koncepcją wojskową NATO i jego rozszerzeniem na Wschód. Stwierdzono konieczność podwyższenia wydatków na obronę oraz ustalenia proporcji między kosztami utrzymania a inwestycjami. W wartościach bezwzględnych rosyjskie wydatki wojskowe nie były bowiem porównywalne do budżetów zaawansowanych armii świata²⁶. Ustalono, iż minimalny budżet wojskowy powinien wynosić 3,5% krajowego PKB. Najwięcej trudności przysporzył wybór pomiędzy przekształceniem funduszy na utrzymanie ówczesnej armii w stanie nienaruszonym a inwestycją w przyszłość – m.in. produkcją nowych rodzajów broni, które podniosą potencjał bojowy Sił Zbrojnych. Realizacja obu założeń jednocześnie nie była bowiem możliwa, gdyż wymagała zbyt dużych nakładów finansowych²⁷.

W 2000 r. specjaliści oszacowali, iż optymalna liczba żołnierzy powinna wynosić od 550 do 800 tys. osób. Większość kadry Ministerstwa Obrony i przedstawiciele Sił Zbrojnych była jednak przeciwna dalszym redukcjom. Rada Bezpieczeństwa określiła, że zwolnienia mogą sięgnąć do poziomu 0,8–0,9 mln żołnierzy, ale tylko pod warunkiem radykalnej zmiany w proporcjach wydatków na utrzymanie armii w stosunku do wydatków na inwestycje z 70:30 do 50:50²⁸. Jednak Duma, przyjmując budżet, nie uwzględniła tych planów²⁹. Innym kluczowym zagadnieniem polityki wojskowej był wybór pomiędzy priorytetem sił odstraszania jądrowego i sił ogólnego zastosowania. Ponownie funkcjonowały na ten temat dwa poglądy. Sztab Generalny, wspierał plany wzrostu sił ogólnego przeznaczenia, wzmocnienia systemów naziemnych i zakupu dodatkowych jednostek. Ministerstwo

²⁶ W 2000 r. rosyjskie wydatki wyniosły 6 mld USD, czyli 2% wydatków wojskowych Stanów Zjednoczonych.

²⁷ Idem, *Russia's military doctrine development (2000–10)*, [w:] *Russian military politics and Russia's 2010 defense doctrine*, ed. S. J. Blank, SSI Monograph, March 2011, s. 7–12.

²⁸ W tym miejscu warto zaznaczyć, iż w 2006 r. udział nowoczesnego sprzętu wojskowego w Rosji wynosił mniej niż 20% całości, natomiast w NATO było to ponad 70%. Między 2000 a 2004 r. armia rosyjska otrzymała tylko 15 nowych czołgów z ogólnej liczby 23 tys. Przyczynami braku inwestycji w broń konwencjonalną był brak funduszy spowodowany m.in. przez: nieefektywne działanie kompleksu przemysłowo-obronnego, utrzymanie ponad milionowego wojska oraz skupienie inwestycji na odstraszaniu nuklearnym, zob.: W. Myasnikov, *Takaya armiya gosudarstvu ne po karmanu*, „Niezawisimoje Wojennoje Obozrieniye” 13 January 2006.

²⁹ В. И. Короткевич, op. cit., s. 57–60

Obrony pod przewodnictwem Siegiejewa przygotowało program rozwoju Strategicznych Wojsk Raketowych. Rada Bezpieczeństwa zatwierdziła jednak plan Sztabu Generalnego, a Siegiejew ustąpił stanowiska ministra obrony na rzecz S. Iwanowowa (który w latach 2000–2001 pełnił funkcję sekretarza Rady Bezpieczeństwa)³⁰.

Kolejną kwestią był wybór fundamentalnych zasad poboru do Sił Zbrojnych. Gdy społeczeństwo nie czuło zagrożenia wojną, a jednocześnie było świadome złych warunków panujących w armii, dochodziło do częstego uchylania się od służby wojskowej. Na początku XXI w. odwołania osiągnęły ogromne rozmiary, a ponadto poborowi charakteryzowali się niskimi walorami fizycznymi i psychicznymi. Przeszłość w armii, zjawiska patologiczne oraz *diedowszczina* wzrastały z roku na rok. W takim przypadku najlepszym rozwiązaniem wydawałoby się przejście na system armii kontraktowej. Jednak należy zwrócić uwagę, iż utrzymanie żołnierza zawodowego kosztowałoby państwo pięć razy więcej niż poborowego. Nie można także zapomnieć o fakcie, iż posiadanie armii poborowej zapewniało Rosji wystarczającą ilość rezerwy w przypadku wystąpienia konfliktu zbrojnego. Korpus oficerski i generałowie prawie jednogłośnie przeciwstawiali się więc wojsku kontraktowemu. Opinia publiczna natomiast, w większości, była przychylna tej koncepcji. W połowie września 2002 r. przeprowadzono eksperyment przejścia 76 Pskowskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej na służbę kontraktową. Trzy miesiące później eksperyment został skrytykowany, ponieważ nadwyręzał fundusze Sił Zbrojnych³¹.

Od 2001 r. podjęto wiele starań w kwestii kontynuacji reformy wojskowej. W działania aktywnie zaangażowany był prezydent. Na początku 2001 r. został zatwierdzony m.in. „Plan rozwoju Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej na lata 2001–2005”. W tym samym czasie rosyjskie wojska zostały zintegrowane w trzy rodzaje – siły lądowe, lotnictwo i marynarkę wojenną. W ciągu roku zlikwidowano ponad 70 tys. stanowisk wojskowych, w tym – ponad 25 tys. stanowisk oficerskich i chorążych. Zniesiono także kilka nieefektywnych jednostek³². W 2002 r. prezydent Putin zatwierdził także „Państwowy program przebrojenia na okres do 2010 r.”³³, w którym podkreślono, że zamiast nabywania dużych ilości nowego sprzętu większość funduszy powinna być kierowana na szeroko zakrojone badania i rozwój. Kierownictwo polityczne musiało jednak zdecydować, w jakim

³⁰ A. Gayday, op. cit., s. 16–18.

³¹ M. de Haas, *Russia's Military Reforms*, s. 10–11.

³² C. Pallin, op. cit., s. 149.

³³ W 2006 r. przyjęto analogiczny dokument obejmujący okres 2007–2015.

kierunku powinno zmierzać przebrojenie wojska (posiadanie mniejszych, profesjonalnych, zaawansowanych technologicznie sił czy kontynuacja modelu dużych sił konwencjonalnych wraz z modernizacją jądrowych). W tej kwestii nie udało się jednak dojść do porozumienia. W grudniu 2005 r. przyjęto projekt przejścia na 12-miesięczną służbę wojskową, który miał zostać zrealizowany do 2008 r. Ponadto zniesiono wiele powodów przyznawania odroczenia od służby wojskowej, a także zwolniono z poboru osoby przeszkolone w departamentach wojskowych oraz absolwentów instytucji szkolnictwa wyższego³⁴.

W okresie dwóch pierwszych kadencji prezydenckich Putina nic nie wskazywało na to, że Rosja zmierza w kierunku modelu armii kontraktowej. Założono bowiem, że wojsko nadal ma składać się w dużej mierze z żołnierzy poborowych. Rosyjskie reformy wojskowe były ograniczone pod względem podejmowanych działań ze względu na silny opór biurokracji wojskowej³⁵. Pomimo restrukturyzacji i redukcji zatrudnienia rosyjskie Siły Zbrojne w 2007 r. były nadal jednym z najbardziej kłopotliwych mechanizmów wojskowych świata. Minister obrony Iwanow przyznał, że główną przeszkodą był brak wykwalifikowanych oficerów, niski poziom motywacji, wysoka korupcja i brak szkoleń. Słabość strukturalna rosyjskiej armii polegała na tym, że nie była spójnym systemem. Każdy z organów prowadził niezależne finanse i działania gospodarcze, logistyczne, techniczne i rekrutacje oraz szkolenia. To wszystko ograniczało efektywność organizacji wojskowej. Zła była także sytuacja żołnierzy. Nerozwiazany pozostał problem niskiego prestiżu wojska i *diedowszczina*³⁶.

W okresie 2001–2007 nie dokonano żadnego przełomu w reformie wojskowej. Rząd nie potrafił podjąć fundamentalnej decyzji o zbliżeniu liczby personel Sił Zbrojnych do istniejących możliwości gospodarczych i potencjalnych zagrożeń zewnętrznych w państwie³⁷. Do dziś, mimo znacznej redukcji, Rosja posiada jedną z największych armii na świecie. Zgodnie z danymi przedstawianymi przez Międzynarodowy Instytut Studiów Strategicznych (IISS) w 2010 r. rosyjskie Siły Zbrojne liczyły

³⁴ *Russian Army to Expand Conscription Alternative for Students*, Ria Novosti, http://en.ria.ru/military_news/20140212/187422622/Russian-Army-to-Expand-Conscription-Alternative-for-Students-.html [dostęp: 05.03.2014].

³⁵ M. de Haas, *Russian-Chinese Military Exercises and their Wider Perspective: Power Play in Central Asia*, "Russian Series" October 2005, nr 05/51.

³⁶ Poborowi często uciekali z jednostek wojskowych. Według Prokuratury Wojskowej w II połowie 2002 r., prokuratorzy wojskowi otrzymali ponad 40 tys. skarg o naruszenie ich konstytucyjnych praw żołnierzy. Zob. *Контрактная армия – „за” и „против”*.

³⁷ M. Jędrzejko, op. cit., s. 118.

1,04 mln aktywnych żołnierzy i ponad 2 mln rezerwistów (w większości byłych poborowych). Natomiast 1 stycznia 2013 r. dane zaprezentowane przez rosyjską Izbę Obrachunkową wykazały, iż w wojsku zatrudnionych jest 766,05 tys. żołnierzy i 10,5 tys. osób cywilnych³⁸. Poza liczebnością rosyjskie Siły Zbrojne wyróżniają się ponadto posiadaniem największych na świecie zasobów broni masowego rażenia, w tym broni jądrowej, a także świetnie rozwiniętym systemem jej przenoszenia³⁹.

Punktem zwrotnym w sposobie postrzegania armii rosyjskiej była wojna z Gruzją w 2008 r. Z jednej strony uwidoczniła niedociągnięcia istniejące w Siłach Zbrojnych, a z drugiej pokazała światu, iż Rosja jest w stanie, w błyskawicznym tempie, przeprowadzić operację będącą na poziomie konfliktu regionalnego. Ponadto od 2008 r. zaczęto wdrażać kompleksową reformę Sił Zbrojnych, znaną jako reforma Sierdiukowa-Makarowa. W wyniku przeprowadzonych zmian zerwano przede wszystkim z rozwiązaniami opartymi na zasadzie mobilizacji, co pozwoliło na przekształcenie armii w siły stałej gotowości, złożone z w pełni skompletowanych brygad. Reforma objęła także zmniejszenie liczebności wojska poniżej 1 mln osób do 2012 r. Kolejnym postulatem było zwiększenie skuteczności struktur dowodzenia.

Ważne z punktu widzenia niniejszego artykułu było zwrócenie uwagi na zły stan żołnierzy poborowych i zmniejszenie ich udziału w całości Sił Zbrojnych. W 2011 r. żołnierz poborowy otrzymywał tylko 18 zł miesięcznie. Reforma przewidywała wzrost liczby żołnierzy zawodowych, co zwiększyłoby liczbę dostępnych oddziałów bojowych. W 2008 r. około jedna trzecia Sił Zbrojnych składała się z oficerów. Planowano redukcję z 355 tys. do 150 tys., choć liczba ta została później podniesiona do 220 tys. W marcu 2011 r. minister obrony Sierdiukow ogłosił, iż rosyjska armia powinna liczyć 921 tys. żołnierzy, w tym: 425 tys. kontraktowych żołnierzy i sierżantów; i 220 tys. oficerów i 276,5 tys. żołnierzy służby zasadniczej⁴⁰. Zmiana młodszych dowódców nastąpiła w wyniku likwidacji korpusu praporczików (chorążych) i wprowadzenie w ich miejsce, wzorem

³⁸ *Денежное довольствие нового облика в России — часть I*, http://flot2017.com/posts/new/denezhnoe_dovolstvie_novogo_oblika_v_rossii_%E2%80%94%94_chast_i [dostęp: 07.02.2014].

³⁹ Na temat rosyjskiej broni jądrowej zob.: *Russian strategic nuclear forces*, <http://www.russianforces.org/current/> oraz *Стратегическое ядерное вооружение России*, pod red. П. Л. Подвига, Moskwa 1998.

⁴⁰ Korpus oficerski był rozbudowany do rozmiarów niespotykanych w innych europejskich armiach. Jego struktura przypominała odwróconą piramidę – więcej było pułkowników i podpułkowników niż młodszych oficerów.

amerykańskim, zawodowych sierżantów odpowiedzialnych za szkolenie poborowych. Przygotowanie sierżantów trzeba było zacząć od zera. W tym celu zorganizowano specjalny nabór do elitarnej Powietrzno-Desantowej Wyższej Szkoły Dowodzenia im. gen. Margiełowa w obwodzie riazzańskim. Kandydaci, po prawie 3-letnim programie nauczania, mają odznaczać się nie tylko odpowiednią wiedzą i umiejętnościami, ale także postawą psychomentalną. Do służby w charakterze sierżantów młodych ludzi zachęca przede wszystkim wysokie wynagrodzenie, nieustępujące oficerskiemu⁴¹.

Federacja Rosyjska – w stronę armii kontraktowej?

Dziś, jak podkreślają eksperci, w rosyjskiej armii zaszły diametralne zmiany, które zwiększyły jej operacyjność bojową. Zreformowana struktura dowodzenia i zmiany organizacyjne spowodowały, iż rosyjskie Siły Zbrojne można ponownie zaliczać do jednych z najpotężniejszych armii świata. Dzięki trwającej obecnie modernizacji rosyjskie wojsko posiada pełną zdolność do prowadzenia wojny bez żadnych, długotrwałych i widocznych przygotowań. Rosjanie nie odbiegają poziomem zaawansowania technologicznego od armii państw europejskich, a zaczynają je przewyższać wyszkoleniem, co ukazują przeprowadzane w ostatnim roku niezapowiedziane sprawdziany gotowości bojowej⁴².

W ostatnich latach dość często w mediach pojawiają się sprzeczne informacje odnoszące się do kwestii całkowitej profesjonalizacji Sił Zbrojnych⁴³ lub utrzymania powszechnego poboru. Dyskusja uległa znacznemu ożywieniu zwłaszcza po ogłoszeniu planu przeprowadzenia kompleksowej reformy Sił Zbrojnych w 2008 r. Choć oficjalna treść założeń reformy nie wspominała nic o profesjonalizacji rosyjskich Sił Zbrojnych, wielu specjalistów uważa, że był to wyraźny krok w tę stronę.

⁴¹ Zob. T. W. Grabowski, *Rosyjska siła. Siły Zbrojne i główne problemy polityki obronnej Federacji Rosyjskiej w latach 1991–2010*, Częstochowa 2011, s. 177–178; В. Щербakov, *Особенности национальной военной реформы*, „Независимая газета”, http://nvo.ng.ru/forces/2008-10-31/1_reform.html [dostęp: 07.02.2014]; И. Крамник, *Реформа Сердюкова – Макарова*, „Национальная оборона”, <http://www.oborona.ru/includes/periodics/maintheme/2011/1205/13177807/detail.shtml> [dostęp: 07.02.2014].

⁴² A. Wilk, *Rosja wstaje z kolan. Odbudowa potęgi militarnej stała się faktem*, <http://konflikty.wp.pl/kat,132916,title,Rosja-wstaje-z-kolan-Odbudowa-potegi-militarnej-stala-sie-faktem,wid,15832078,wiadomosc.html> [dostęp: 07.02.2014].

⁴³ Między innymi prezydent Putin w lutym 2012 r. stwierdził, iż Rosja zrezygnuje z przeprowadzenia poboru.

Warto w tym miejscu zadać pytanie, dlaczego Federacja Rosyjska wzbrania się przed przejściem na system armii kontraktowej, skoro wszystkie mocarstwa światowe stosują ten właśnie model. Wydawać by się mogło bowiem, iż w dzisiejszych czasach gwarantem pokoju jest broń atomowa i że Rosja nie potrzebuje tak dużej armii, jaką jest armia poborowa. Na rezygnację z obowiązkowej służby wojskowej ma jednak wpływ wiele czynników, od czysto finansowych do analizy zagrożenia międzynarodowego. Z analizy aktualnej „Doktryny wojennej” wynika, iż Moskwa dostrzega możliwość wystąpienia zagrożenia na poziomie lokalnym, a utrzymanie pokoju wymaga od niej posiadania blisko 1 mln Sił Zbrojnych. Nie oznacza to, iż władza nie dostrzega korzyści wynikających z przejścia na system armii kontraktowej. Problemem jest jednak to, iż decydenci uważają, że nie jest to możliwe w obecnych warunkach.

Pierwszym ograniczeniem w przejściu na system armii kontraktowej jest sposób myślenia władzy w Rosji. Kategoria ilości nadal zajmuje bowiem miejsce pierwszorzędne nad jakością. Mimo iż żołnierze kontraktowi są lepiej wyszkoleni, to właśnie pobór daje szerokie możliwości uzupełniania braków jakościowych. Dlatego nie wydaje się, aby rosyjskie Siły Zbrojne w niedalekiej przyszłości stały się armią w pełni zawodową. Twierdzenie to wydają się potwierdzać słowa byłego prezydenta Rosji Dmitrija Miedwiediewa, który 25 listopada 2011 r. powiedział, że rosyjskie Siły Zbrojne powinny zmierzać w kierunku armii zawodowej, ale kraj ten nie zamierza całkowicie rezygnować z powszechnego poboru⁴⁴.

Najnowsze stanowisko dotyczące profesjonalizacji rosyjskiej armii przedstawił w listopadzie 2013 r. minister obrony – Szojgu. W swoim oświadczeniu podkreślił, iż Rosja nigdy nie przejdzie na pełen model armii kontraktowej. Powodem tego ma być przede wszystkim duży obszar terytorialny państwa. Minister przypomniał, iż sukces armii kontraktowej w Stanach Zjednoczonych został osiągnięty dzięki olbrzymiemu finansowaniu. Rosja nie posiada dostatecznie dużych funduszy, aby utrzymać żołnierzy kontraktowych w każdym punkcie w państwa i w bazach zagranicznych. Ponadto Szojgu zaznaczył, iż obecnie rosyjskie Siły Zbrojne są w kondycji nieustępującej armii kontraktowej⁴⁵.

⁴⁴ А. Фон, *Нужна ли России контрактная армия?*, <http://shkolazhizni.ru/archive/0/n-55141/> [dostęp: 11.02.2014].

⁴⁵ Obliczono, iż utrzymanie ok. 600 tys. żołnierzy kontraktowych kosztowałoby Rosję najmniej 11 mld dolarów rocznie, co stanowi 17% budżetu na obronę z 2013 r. Dziennikarze podkreślają w tym miejscu, iż na Olimpiadę w Soczi wydano 51 mld dolarów, szczyt APEC kosztował państwo kolejne 22 mld. Zob. *Шойгу заявил, что в России никогда*

Przejście na system armii kontraktowej wymaga dużych nakładów finansowych w pierwszej fazie. Przyglądając się liczbom, warto zauważyć, iż w Stanach Zjednoczonych Siły Zbrojne obejmują 1,3 mln żołnierzy zawodowych. Ich działania są opłacane z największego na świecie budżetu wojskowego (600 mld dolarów). W 2013 r. rosyjski budżet wojskowy wyniósł „jedynie” 68 mld dolarów⁴⁶. Jest to faktycznie kwota o wiele mniejsza. Nie należy jednak zapomnieć, iż utrzymanie żołnierza poborowego również kosztuje. Pieniądze z budżetu wojennego poza modernizacją uzbrojenia i sprzętu wojskowego, nie trafiają na zapewnianie szkoleń dla wysokiej jakości profesjonalistów, ale na coroczne przygotowanie, wyżywienie i zakwaterowanie poborowych, którzy po roku przechodzą do rezerwy i zapominają o nabytych umiejętnościach. Wydajniejsze, z punktu widzenia ekonomicznego, wydaje się przeznaczanie budżetu dla armii na długoterminowe szkolenia wysokiej jakości⁴⁷.

Przejściu na model armii kontraktowej w opinii rosyjskich władz, nie sprzyja także występowanie jawnych i ukrytych zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa, w tym powstałych po wycofaniu wojsk amerykańskich z Afganistanu. Minister obrony zaznacza, iż w przypadku zagrożenia państwo musi mieć możliwość przeprowadzenia szybkiej mobilizacji, czego gwarantem jest posiadanie przeszkolonych poborowych żołnierzy. Nowym rozwiązaniem ma być stworzenie do 2020 r. czterech armii rezerwowych. Projekt ten nie został jednak do tej pory sprecyzowany⁴⁸.

Zgodnie ze słowami Szojgu, rezygnacja z przejścia na pełny model armii kontraktowej nie oznacza jednak, iż armia rosyjska będzie opierała się jedynie na żołnierzach poborowych. Zgodnie z dekretem prezydenta Putina liczba rosyjskich Sił Zbrojnych w 2017 r. powinna wynosić 1 mln osób: 220 tys. oficerów i 425 tys. żołnierzy zawodowych, pozostali to żołnierze poborowi. Już dziś w armii służy ok. 70 tys. żołnierzy kontraktowych. Aby dojść do planowanych 425 tys., wojsko zamierza zatrudniać co pół roku dodatkowych 50–60 tys. osób. Co roku rekrutowanych ma być także ok. 170 tys. mężczyzn do armii poborowej. Decyzję o zwiększeniu liczby żołnierzy zawodowych Szojgu uzasadnia bardzo praktycznymi względami – żołnierz poborowy może zajmować proste pozycje jak strzelec czy

не будет полностью контрактной армии, <http://naganoff.livejournal.com/123206.html> [dostęp: 11.02.2014].

⁴⁶ *Top 15 defense budgets*, SIPRI Yearbook 2013, http://books.sipri.org/product_info?c_product_id=458# [dostęp: 07.02.2014].

⁴⁷ *Контрактная армия – „за” и „против”*.

⁴⁸ *Российская армия никогда не будет полностью контрактной, заявил Шойгу*, Ria Novosti, http://ria.ru/defense_safety/20131109/975715963.html [dostęp: 11.02.1014].

grenadier. Stanowiska, które charakteryzują się większą złożonością i znaczeniem dla gotowości bojowej jednostek, nie mogą być obejmowane przez żołnierzy poborowych, którzy nie są w stanie w pełni opanować technicznie i technologicznie zaawansowanych urządzeń. Aby uzyskać odpowiednie umiejętności do pracy na okrętach nawodnych i podwodnych, stacjach łączności kosmicznej, stacjach zarządzania bezzałogowymi statkami powietrznymi, objąć stanowiska dowodzenia przeciwlotniczymi pociskami raketowymi czy obsługiwać samoloty bojowe, potrzeba doświadczenia i kwalifikacji. Te funkcje mają w przyszłości pełnić profesjonalnie przeszkoleni żołnierze kontraktowi⁴⁹.

Jak zauważa Śmigielski, decyzja o zwiększeniu udziału żołnierzy zawodowych spowodowana jest przede wszystkim złą kondycją narodu rosyjskiego. Panujący od kilkunastu lat niż demograficzny uniemożliwia utrzymanie poboru powszechnego na poziomie gwarantującym rosyjskiej armii liczebność 1 mln osób. (do armii trzeba by powoływać ok. 700 tys. osób rocznie). Stan ten nie może zostać osiągnięty, gdyż liczba 18-latków spadła już poniżej 700 tys. (z tego trzeba jeszcze odjąć studentów, odroczenia zdrowotne, przypadki unikania służby etc). Założenie, iż w 2017 r. powszechny pobór ma objąć tylko trochę ponad 350 tys. Mężczyzn, jest dla Rosji wykonalny⁵⁰. Problemem jest także kondycja fizyczna rosyjskich mężczyzn. Do sierpnia 2013 r. ponad 12 tys. młodych osób wyraziło chęć służenia ojczyźnie w ramach kontraktu. Przez proces selekcji przeszło jednak niecałe tylko 4 tys. Ponadto dramatycznie spadł poziom wykształcenia chętnych do odbycia służby wojskowej⁵¹.

Nie tylko aby przejść na model armii kontraktowej, ale także żeby zwiększyć liczbę ochotników do ponad 40%, potrzebne są niemałe fundusze. Trzeba także zmienić światopogląd młodych Rosjan i przyciągnąć ich do armii. Muszą być oni gotowi poświęcić całe swoje życie ojczyźnie. Ważną kwestią dla władz jest podejmowanie działań mających na celu zwiększanie prestiżu służby wojskowej i budowanie wśród młodzieży po-

⁴⁹ В. Литовкин, *Контрактная армия в России: миф или реальность?*, <http://www.nvspb.ru/stories/kontraktная-армия-в-россии-миф-или-реальность-52316> [dostęp: 11.02.1014].

⁵⁰ R. Śmigielski, *Sily Zbrojne Federacji Rosyjskiej trzy lata po konflikcie z Gruzją*, „Biuletyn PISM”, Nr 83 (832) 25 sierpnia 2011, http://www.google.pl/url?sa=t&rc=t=j&q=&esrc=s&source=web&cd=1&ved=0CCoQFjAA&url=http%3A%2F%2Fwww.pism.pl%2Ffiles%2F%3Fid_plik%3D8236&ei=BPz5UpXFKcKQtQbRroDwDw&usq=AFQjCNH2pB4TRGeOf1kfVxDIKtnUFMO_g&sig2=StdaCBW5ToZbdvY0IJCpQ&bvnm=bv.61190604,d.Yms [dostęp:11.02.2014].

⁵¹ О. Потапов, *Контрактная армия: перезагрузка*, <http://www.kp.ru/daily/25997/2925564/> [dostęp:11.02.2014].

zytywnego wizerunku armii. Problemem, który zajmuje wszystkich ekspertów wojskowych, jest odnalezienie sposobu na zachęcenie młodych mężczyzn do wstępowania do armii. Wojsko potrzebuje bowiem osób nie tylko o wysokim poziomie moralnym, ale także posiadających odpowiednie fizyczne i umysłowe predyspozycje. Ministerstwo Obrony ma nadzieję znaleźć przyszłych żołnierzy w tzw. depresyjnych regionach Rosji, gdzie nie ma pracy i młodzież potrzebuje realnej alternatywy. Po wstąpieniu w szeregi armii osoby takie odbędą wpieryw półroczne szkolenia w danej specjalizacji, a potem będą mogły kształcić się dalej w uczelniach wojskowych⁵².

Naprzeciw stereotypom o braku prestiżu służby w armii wychodzą badania przeprowadzone przez Centrum Lewady, które pokazują, iż w 2010 r. 44% Rosjan uważała, że mężczyzna powinien przejść służbę wojskową. Obywateli rosyjskich spytano także o model armii, jaki powinien obowiązywać w Rosji. Aż 58% opowiedziało się za armią mieszaną, 13% za poborową, a 27% za armią zawodową⁵³. Badania przeprowadzane przez Ministerstwo Obrony ukazują, że głównym bodźcem wstępowania do armii zawodowej są kwestie finansowe (39%), rozwiązanie problemów bytowych (37%), poczucie długu wobec ojczyzny (31%), chęć poświęcenia się ojczyźnie (27%) i chęć sprawdzenia siebie (27%)⁵⁴.

Jak wynika z badań, mężczyźni wstępują do armii z różnych powodów. Aby uatrakcyjnić służbę wojskową, państwo musi więc zagwarantować przyszłym żołnierzom dobre warunki finansowo-bytowe. Odpowiednio wysokie zarobki, bezpłatne zakwaterowanie, ubezpieczenie dla rodziny w przypadku śmierci lub niepełnosprawności żołnierza to tylko niektóre aspekty, o które musi zadbać rząd, decydując się na zwiększenie kwot żołnierzy zawodowych⁵⁵. Według najnowszych ustaleń osoba, która zdecydowała się na dołączenie do wojska, ma otrzymywać wynagrodzenie w wysokości 25–26 tys. rubli miesięcznie⁵⁶ (2,5–2,6 tys. złotych). Dodatkowe

⁵² Ibidem.

⁵³ *Армия, призыв, предложения ЛДПР*, Centrum Lewady, <http://www.levada.ru/press/2010071401.html> [dostęp: 11.02.2014].

⁵⁴ О. Потапов, op. cit.

⁵⁵ W ramy pakietu socjalnego dla żołnierza zawodowego wchodzi: mieszkanie służbowe lub pieniądze na jego wynajem; bezpłatna nauka na uczelniach państwowych w Rosji; bezpłatna pomoc medyczna; bezpłatna odzież, sprzęt wojskowy; prawo do swobodnego podróżowania do nowego stanowiska pracy. Ponadto jeśli żołnierz kontraktowy będzie służyć ponad 20 lat to ma prawo do emerytury w wieku 45 lat. W przypadku śmierci na służbie rodzina otrzymuje z ubezpieczenia 3 mln rubli, a w przypadku odwołania żołnierza z powodu ciężkiego wypadku – 2 mln rubli.

⁵⁶ W miejscach charakteryzujących się dużym zagrożeniem wynagrodzenie ma być dwukrotnie wyższe.

wynagrodzenie zależeć będzie od stażu pracy oraz wzrostu kwalifikacji zawodowych. Innym ważnym problemem jest pozyskanie mieszkań dla żołnierzy. Dziś brakuje ich dla oficerów, nie wspominając o pracownikach kontraktowych⁵⁷.

Reasumując, posiadanie przez państwo armii poborowej jest uzasadnione, w przypadku gdy istnieje realne zagrożenie konfliktem zewnętrznym. Gwarantem pokoju dla Rosji wydaje się natomiast posiadanie przez nią broni jądrowej, co zmniejsza ryzyko konfliktu na wielką skalę. Mimo to w ciągu najbliższych kilku lat rosyjskie Siły Zbrojne nie staną się armią w pełni zawodową. Jest to spowodowane nie tylko względami finansowymi, potrzebą utrzymania parytetu siły wojskowej na poziomie adekwatnym do Stanów Zjednoczonych, ale także istniejącym w Rosji silnym lobby grupy związanej z armią. Generałowie nie dopuszczą natomiast do rezygnacji z poboru, ponieważ jak podkreśla ekspert wojskowy – A. Golc – mogłoby to zaszkodzić ich indywidualnym interesom⁵⁸. Jednakże, ze względu na niechęć poborowych do służby wojskowej, negatywne procesy demograficzne oraz rosnące wymagania wobec żołnierzy związane z koniecznością obsługi zaawansowanego technicznie sprzętu, liczba żołnierzy zawodowych będzie w szybkim tempie wzrastać. Jednocześnie armia rosyjska w najbliższych latach w dalszym ciągu opierać się będzie na poborze żołnierzy. Jest to spowodowane zapotrzebowaniem na służbę rezerwową w przypadku wojny, której dalej obawiają się rosyjscy decydenci.

Streszczenie

Armia kontraktowa czy z poboru? Kazus Federacji Rosyjskiej

Głównym celem tego tekstu jest zbadanie obecnej sytuacji Rosyjskich Sił Zbrojnych pod kątem możliwej przemiany z armii poborowej do zawodowej. Posiadanie armii poborowej jest uzasadnione w krajach, w których jest duże ryzyko konfliktu zewnętrznego. Gwarancją pokoju dla Rosji wydaje się jej broń atomowa, która zmniejsza ryzyko konfliktu międzynarodowego. W tym przypadku podejściem racjonalnym byłaby rezygnacja z armii poborowej. Pomimo to specjaliści twierdzą,

⁵⁷ В. Литовкин, *В России контрактной армии не будет никогда*, „Независимая газета”, http://vpk.name/news/90986_v_rossii_kontraktnoi_armii_ne_budet_nikогда.html [dostęp: 11.02.2014].

⁵⁸ W. Radziwinowicz, *Rosja wciąż chce mieć wielką armię. Poborowi zostają*, http://wyborcza.pl/1,75477,14933464,Rosja_wciaz_chce_miec_wielka_armie__Poborowi_zostaja.html [dostęp: 11.02.2014].

że przez najbliższe lata Rosyjskie Siły Zbrojne nie staną się w pełni zawodowe. Jest to spowodowane nie tylko względami finansowymi i potrzebą utrzymania parytetu siły wojskowej do USA, ale także opozycją złożoną z silnego lobby związanego z rosyjską armią. Generałowie nie pozwolą na rezygnację z poboru, ponieważ szkodziłoby to ich indywidualnym interesom. Z jednej strony względu na niepopularność służby wojskowej, negatywne procesy demograficzne i rosnące zapotrzebowanie na żołnierzy związanych z obsługiwaniem nowoczesnego sprzętu, liczba zawodowych żołnierzy będzie gwałtownie rosła. Z drugiej zaś w najbliższych latach armia rosyjska będzie opierać się na żołnierzach z poboru. Główną tego przyczyną jest stały lęk rosyjskich decydentów, że możliwy jest konflikt, który będzie wymagał użycia rezerwistów.

Summary

Conscription or professional army the case of the Russian Federation

The main purpose of this article is to examine the current situation of the Russian Armed Forces for possible transition from the conscription army to professional one. Having a conscript army is justified in the states, where is a high risk of external conflict. The peace guarantee for Russia seems to be hers nuclear weapons, which reduces the risk of international conflict. In this case, the rational approach would be to resign from a conscript army. Despite this, specialists claim that over the next few years, the Russian Armed Forces will not become fully professional. It is caused not only by financial reasons and the need to maintain parity of military force with the United States, but also because of the opposition of strong lobby groups associated with the army, which exist in Russia. The generals will not allowed to resign from conscription, because it could harm their individual interests. However, due to the reluctance for military service, the negative demographic processes and the growing demands on soldiers associated with maintaining high-tech equipment, the number of professional soldiers will grow rapidly. On the other hand, in next few years Russian army continues to based on consumption soldiers. The main reason for this is the constant fear, which russian decision-makers have, about the possibility of a conflict that will require the use of reserve service.

Bibliografia

- Flynn G. Q., *Conscription and Democracy: The Draft in France, Great Britain, and the US*, Westport 2002.
- Gayday A., *Reform of the Russian army*, [w:] *Rusia's New Army*, ed. M. Barabanow, D. Glantz, Moskwa 2011.

- Haas M. de, *Russian-Chinese Military Exercises and their Wider Perspective: Power Play in Central Asia*, "Russian Series" October 2005, nr 05/51.
- Haas M. de, *Russia's military doctrine development (2000–10)*, [w:] *Russian military politics and russia's 2010 defense doctrine*, ed. S. J. Blank, SSI Monograph, March 2011
- Haas M. de, *Russia's Military Reforms Victory after Twenty Years of Failure?*, "Clingendael Papers", Nr 5.
- Herspring D. R., *The Continuing Disintegration of the Russian Military*, [w:] *The Russian Armed Forces at the Dawn of the Millennium*, ed. M. H. Crutcher, <https://www.hsdl.org/?view&did=442514>, [dostęp: 07.02.2014],
- Grabowski T. W., *Rosyjska siła. Siły Zbrojne i główne problemy polityki obronnej Federacji Rosyjskiej w latach 1991–2010*, Częstochowa 2011
- James W. *The Moral Equivalent of War*, <http://www.constitution.org/wj/meow.htm> [dostęp: 07.02.2014].
- Jędrzejko M., *Armie w dobie przemian. Kalendarium najważniejszych wydarzeń w armiach Europy Środkowo-Wschodniej w latach 1989–1997*, Warszawa 1997
- Jehn C., Selden Z., *The End of Conscription in Europe?*, <http://www.rand.org/content/dam/rand/pubs/monographs/MG265/images/webS0228.pdf> [dostęp: 07.02.2014].
- Kamalow N., *Komandiry otdeleniy bezgramotnoy armii*, „Niezawisimoje Wojennoje Obozrienije” 19 July 2002.
- Malcolm N., A. Pravda, *Internal Factors in Russian Foreign Policy*, Oxford 1996, s. 266, 320, 326; V. L. Manilov, *Voyennaya Bezopasnost Rossii*, Moskwa 2000.
- Myasnikov W., *Takaya armiya gosudarstvu ne po karmanu*, „Niezawisimoje Wojennoje Obozrienije” 13 January 2006.
- Pallin C., *Russian Military Reform. A failed exercise in defense decision making*, Londyn–Nowy Jork, 2009
- Paul R., *Conscription Is Slavery*, 14 January 2003, <http://antiwar.com/paul/?articleid=5651>, [dostęp: 07.02.2014].
- Powell S. M., *Russia's Military Retrenchment*, „Air Force Magazine” August 2001.
- Radziwinowicz W., *Rosja wciąż chce mieć wielką armię. Poborowi zostają*, http://wyborcza.pl/1,75477,14933464,Rosja_wciaz_chce_miec_wielka_armie__Poborowi_zostaja.html [dostęp: 11.02.2014].
- Rukavishnikov V., *The Military and Society in Post-communist Russia at the Threshold of the 21st Century*, [w:] *Military and Society in 21st Century Europe*, ed. J. Kuhlmann, J. Callaghan, Londyn 2011.
- Rousseau J. J., *Social Contract*, rozdz. *The Roman Comitia*, <http://www.constitution.org/jjr/socon.htm> [dostęp: 07.02.2014].
- Russian Army to Expand Conscription Alternative for Students*, Ria Novosti, http://en.ria.ru/military_news/20140212/187422622/Russian-Army-to-Expand-Conscription-Alternative-for-Students-.html [dostęp: 05.03.2014].
- Russian strategic nuclear forces*, <http://www.russianforces.org/current/>

- Spivak A. L., *Conscription and reform in the russian army*, Washington, D.C. 2006
- Śmigielski R., *Osierocona armia. Założenia polityki obronnej oraz Siły Zbrojne Federacji Rosyjskiej w latach 1992-2004*, Warszawa 2006.
- Śmigielski R., *Siły Zbrojne Federacji Rosyjskiej trzy lata po konflikcie z Gruzją*, „Biuletyn PISM”, Nr 83 (832) 25 sierpnia 2011, http://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=1&ved=0CCoQFjAA&url=http%3A%2F%2Fwww.pism.pl%2Ffiles%2F%3Fid_plik%3D8236&ei=BPz5UpXFKcKQtQbRroDwDw&usg=AFQjCNH2pB4TRGeOf1kfVxDIKtnUFMO_g&sig2=StdaCBW5ToZbdvY0IJCPQ&bvm=bv.61190604.d.Yms [dostęp: 11.02.2014].
- Top 15 defense budgets*, SIPRI Yearbook 2013, http://books.sipri.org/product_info?c_product_id=458# [dostęp: 07.02.2014].
- Waldron A., *The people with arms and the transition of wars*, [w:] *The people in arms. Military myth and National Mobilization since the French Revolution*, ed. D. Morgan, A. Waldron, Cambridge 2003, s. 256–262.
- Wilk A., *Rosja wstaje z kolan. Odbudowa potęgi militarnej stała się faktem*, <http://konflikty.wp.pl/kat,132916,title,Rosja-wstaje-z-kolan-Odbudowa-potegi-militarnej-stala-sie-faktem,wid,15832078,wiadomosc.html> [dostęp: 07.02.2014].
- Армия, призыв, предложения ЛДПР*, Centrum Lewady, <http://www.levada.ru/press/2010071401.html> [dostęp: 11.02.2014].
- Контрактная армия – „за” и „против”*, <http://maxpark.com/community/5100/content/2271080> [dostęp: 07.02.2014].
- Короткевич В. И., *История современной России 1991–2003*, Sankt Petersburg 2004.
- Крамник И., *Реформа Сердюкова – Макарова*, „Национальная оборона”, <http://www.oborona.ru/includes/periodics/maintheme/2011/1205/13177807/detail.shtml> [dostęp: 07.02.2014].
- Литовкин В., *В России контрактной армии не будет никогда*, „Независимая газета”, http://vpk.name/news/90986_v_rossii_kontraktnoi_armii_ne_budet_nikогда.html [dostęp: 11.02.2014].
- Литовкин В., *Контрактная армия в России: миф или реальность?*, <http://www.nvspb.ru/stories/kontraktnaya-armiya-v-rossii-mif-ili-realnost-52316> [dostęp: 11.02.1014].
- Основы (концепцию) государственной политики РФ по военному строительству на период до 2005 г.*, <http://iam.duma.gov.ru/node/2/4598/16140> [dostęp: 05.03.2014].
- Потапов О., *Контрактная армия: перезагрузка*, <http://www.kp.ru/daily/25997/2925564/> [dostęp: 11.02.2014].
- Российская армия никогда не будет полностью контрактной, заявил Шойгу*, Ria Novosti, http://ria.ru/defense_safety/20131109/975715963.html [dostęp: 11.02.1014].

-
- Стратегическое ядерное вооружение России*, под ред. П. Л. Подвига, Moskwa 1998.
- Фон А., *Нужна ли России контрактная армия?*, <http://shkolazhizni.ru/archive/0/n-55141/> [dostęp: 11.02.2014].
- Шойгу заявил, что в России никогда не будет полностью контрактной армии*, <http://naganoff.livejournal.com/123206.html> [dostęp: 11.02.2014].
- Щербаков В., *Особенности национальной военной реформы*, „Независимая газета”, http://nvo.ng.ru/forces/2008-10-31/1_reform.html [dostęp: 07.02.2014].